



Dwutygodnik Polonii w stanie Nowy Meksyk

**5 Marca 1940 roku
Ludobójcza decyzja Politbiura
Komitetu Centralnego KPZS**



*Ekshumacja zwłok polskich oficerów w Katyniu przez Niemców w 1943 roku
(autor fotografii nieznany)*

**Nr 9
15 Marca 2013**

W numerze :

Strony 1 i 2

5 Marca 1940 roku

**Ludobójcza decyzja Politbiura Komitetu
Centralnego KPZS**

Strony 3, 4, 5 6 i 7

**Obchody Centralne Narodowego Dnia
Żołnierzy Wyklętych**

Strona 6

Uśmiechnij się...

Strony 7 i 8

**Tusk sprzedaje się w stanie New
Mexico !!! Tanio !!!**

Strona 8

Z kąpika Klubów Gazety Polskiej

Miesiąc za miesiącem polskiego kalendarza rocznice, nie te zwycięskie, ale te tragiczne. O zwycięskich Polacy nawet nie mają czasu mówić, bo tysięczne, a nawet milionowe ofiary Narodu Polskiego na przestrzeni wieków są ważniejsze.

5 marca 1940 roku Politbiuro Komitetu Centralnego Komunistycznej Patrii Związku Sowieckiego podjęło ludobójczą uchwałę o wymordowaniu polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku,

Ostaszkanie i Starobielsku oraz przetrzymywanych w rozlicznych więzieniach na terenie Związku Sowieckiego. Tym samym zapoczątkowano eksterminację na niespotykaną dotychczas skalę naszego Narodu. Pamiętajmy bowiem, że właśnie w tym samym czasie, w którym strzałem w potylicę w lasu katyńskim sowieckie NKWD pozbawiało życia tysięczne zastępy polskich oficerów, policjantów

HABEMUS PAPAM !!!



Fot. Nasz Dziennik

Tuż przed złożeniem numeru doszła nas wiadomość o wyborze nowego Ojca Świętego—został nim kardynał Jorge Bergolio z Argentyny jako Franciszek. Więcej w następnym numerze.

Ciąg dalszy na stronie 2

oraz polskiej inteligencji, w około 1500 km odległym, nowowyprowadzanym obozie w Oświęcimiu, niemieccy agresorzy rozpoczęli eksterminację pierwszych transportów Polaków. Wcale nie Żydów ale właśnie Polaków, bo pierwsze transporty żydowskie zaczęły dopierać do Oświęcimia po czerwcu 1941 roku, czyli po agresji niemieckiej na Związek Sowiecki. Myślę, że warto dokładnie przyjrzeć się okresowi historycznemu lat 1940-1941 nawet w badaniach eksterminacji Żydów. A także losów obozu Auschwitz-Birkenau po tzw. wyzwoleniu go przez Armię Sowiecką. Przecież był to dodatkowo wykorzystywany obóz przez Sowietów pod komendą płk Masłobojca.

Zarówno masakra katyńska jak i ludobójstwo oświęcimskie są wielkimi symbolami męczeństwa Narodu Polskiego. Katyń i Oświęcim kryją bowiem w sobie nazwy geograficzne wielu innych miejsc kaźni. Jednakże to właśnie zbrodnia katyńska była i jest do tej pory najbardziej bronioną twierdzą ludobójstwa, którą od wielu lat trzeba zdobywać kawałek po kawałku. Prawda o niej była najpierw absolutnie zakazywana, a za jej przekazywanie można było trafić na długie lata do więzienia w PRL.

Osobiście za mówienie w celi w Strzelcach Opolskich (ówczesny ZK nr 1) do więźniów na temat zbrodni katyńskiej, powędrowałem na 14 dni do specjalnej celi karcerowej—tzw. „twarde łóżce”. Był to rok 1983 ! Zdawałoby się, że wiedza—dzięki wydawnictwom tzw. „drugiego obiegu” - na temat zbrodni katyńskiej nie powinna już dziwić nawet aparatu komunistycznego. A jednak... Ówczesny zastępca naczelnika więzienia w Strzelcach Opolskich ppłk Wojdak wyzwał mnie od „polskich nacjonalistów” i... Skierował mnie na odpowiednią—jego zdaniem—”kurację”.

A przecież nawet obecnie, władze rosyjskie i białoruskie (w sumie nie widzę tutaj żadnej różnicy) blokują jak mogą dostęp do list NKWD z obozów w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku. Dzieje się tak przy całkowicie biernej postawie Zachodu, który od samego początku współuczestniczył w kłamstwie katyńskim, utajniając posiadane dokumenty na długie lata. Obecnie, z „wielkim przytupem”, wobec nadchodzącej kampanii wyborczej na drugą kadencję Baracka Hussein’a Obamy ogłosił ujawnienie utajnionych dotychczas dokumentów na temat zbrodni katyńskiej ze swoich archiwów. Uczyniono z tego wielką, propagandową „fiestę” w lewackich mediach zarówno w USA jak i w Polsce. I... ujawniono właściwie tylko to, co już od wielu lat było nie tylko wiadome, ale wręcz zostało opublikowane w wielu polskich wydawnictwach w Londynie a potem tzw. „drugiego obiegu” w Polsce (w postaci przedruków). Po wyborze Baracka Hussein’a

Obamy na drugą kadencję jako Prezydenta USA wstrzymano nawet i ten „ochłap”.

Pamięć o Katyniu zawdzięczamy tylko nam samym—Polakom, którzy w przekazywanej pokoleniowo historii, pielęgowali w sercach te groby, na których posadzono drzewa, by zatrzeć ślady sowieckiego ludobójstwa. Zawdzięczamy ją rodzinom ofiar katyńskich, zaangażowaniu się wielu Polaków, dla których Katyń stał się kolejnym symbolem eksterminacji Narodu Polskiego. Pamiętajmy, że dla prawdy o Katyniu został zamordowany przez tzw. „nieznanych sprawców” ks. Stefan Niedzielak, kapelan Rodzin Katyńskich. Został zamordowany w 1989 roku !!!

Katyń jest wyraźnym łącznikiem martyrologii Narodu Polskiego XIX i XX wieku. Eksterminacji, która jest częścią wywózek i zesłań na katorgi syberyjskie. Oczywiście, możemy mówić, że za Katyń są odpowiedzialni Sowietci, za Oświęcim Naziści. Ale kim oni byli ? Jakąś obcą nacją z innej planety ? Dzisiaj, kiedy wszelkie działania Rosji i Niemiec wskazują wyraźnie na plan rozbioru obecnej RP, zarządzanej już przez ich namiestników, raczej trzeba pozbyć się jakichkolwiek złudzeń.

Początkiem zbrodni katyńskiej była owa uchwała Politbiura KC Komunistycznej Partii Sowietów z 5 marca 1940 roku. Wykonano ją sumiennie w marcu i kwietniu 1940 roku. Ale na tym się nie skończyło. Dalszym ciągiem było mordowanie żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych po 1945 roku. Katyń w dalszym ciągu jest wielkim symbolem męczeństwa Narodu Polskiego.

Morderstwa, popełnione na żołnierzach AK i NSZ, tudzież innych organizacji zbrojnych, są jakby przedłużeniem zbiorowych mogił katyńskich oraz syberyjskich. Tych żołnierzy, nazwanych „Wyklętymi” również mordowano tysiącami, a ich groby—starannie ukrywane przez lata—rozsiane są po całej Polsce oraz poza jej obecnymi granicami. I—podobnie jak ofiary Katynia czy Syberii—zostali oni dodatkowo skazani przez swoich oprawców na wymazanie z historii. Ich oprawcy (o ile jeszcze żyją) stale cieszą się wysokimi emeryturami w obecnej RP.

Nie udało się wymazać Katynia z pamięci Polaków, nie udało się wymazać Syberii. Podobnie nie udało się z pamięcią o ofiarach zamachu smoleńskiego z 10 kwietnia 2010 roku.

W dniach rocznicy katyńskiej pamiętajmy o tym. Katyń to symbol męczeństwa milionów Polaków, a zarazem kłamrą, spinającą tę polską Golgotę w naszej historii.

Stanisław Matejczuk

Poniżej prezentujemy fragmenty relacji z obchodów Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych, jakie odbyły się w dniu 1 Marca 2013 roku (a także w dalszych dniach) w całym kraju. Zorganizowały je organizacje pozarządowe, a udział w nich wzięły setki tysięcy Polaków. Całościowe relacje na stronach Konfederacji Środowisk Patriotycznych na portalu Polonia Semper Fidelis.

UROCZYSTOŚCI CENTRALNE WARSZAWA

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza oddano hołd Żołnierzom Niezlomnym, którzy do końca walczyli o wolność i suwerenność Polski, broniąc Ojczyzny przed komunistyczną przemocą. Tysiące Polaków wzięło udział w marszu i uroczystościach zorganizowanych w Warszawie przez Społeczny Komitet Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



Na placu Piłsudskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyły się centralne uroczystości Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, zorganizowane przez Społeczny Komitet obchodów tego święta, który zrzesza blisko 80 organizacji patriotycznych. **Wszystkie te organizacje, chociaż przyświecają im różne cele a ich członkowie wywodzą się z różnych środowisk, połączyło wspólne pragnienie wyrażenia czci Żołnierzom Niezlomnym, którzy do końca walczyli o**



wolność i suwerenność Polski, broniąc Ojczyzny przed komunistyczną przemocą.

W uroczystościach wzięli udział parlamentarzyści na czele z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim, przedstawiciele organizacji społecznych, liczne poczty sztandarowe, motocykliści z Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego, grupy rekonstrukcyjne, harcerze i licznie zgromadzeni warszawiacy. Wielu z nich trzymało w dłoniach portrety żołnierzy podziemia antykomunistycznego. Oprawę mundurową zapewniło Dowództwo Garnizonu Warszawa.



Jako pierwszy głos zabrał **przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, prof. Jan Żaryn**, który powitał *tych wszystkich, którzy przybyli, by celebrować i rozpamiętywać polskich żołnierzy, oficerów i działaczy politycznych, którzy w nierównej i beznadziejnej walce zdecydowali się trwać z bronią w ręku, z myślą o Polsce niepodległej po 1945 roku."*

Żołnierze Wyklęci byli sumieniem ówczesnego narodu polskiego - powiedział prof. Żaryn. Przez niepodległościowe formacje zbrojne, jak stwierdził, przeszło ok. 180-200 tys. ludzi.

Ogarniamy dzisiaj ich wszystkich pamięcią - podkreślił - ponieważ **są symbolem, esencją narodu polskiego**, tą częścią, która wówczas postanowiła zmanifestować prawo Polski do niepodległości.

Ciąg dalszy na stronie 4



Przewodniczący Społecznego Komitetu podkreślił, że najważniejszą rolę w dziele ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odegrali ci, którzy dzierżyli władzę w latach 2005-2010, przede wszystkim prezydent Lech Kaczyński i prezes IPN Janusz Kurtyka, którzy zginęli w Smoleńsku.

Po prof. Janie Żarynie głos w imieniu Żołnierzy AK i NSZ zabrali kolejno: Stanisław Oleksiak—Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Wacław Sikorski—jeden z ostatnich żyjących Żołnierzy Wyklętych oraz Artur Zawisza—wiceprezes Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych.

Następnie odbył się Apel Pamięci po poległych i zamordowanych Żołnierzach Wyklętych, nazwiska bohaterów odczytali Katarzyna Łaniewska i Adam Borowski.

Pod Grobem Nieznanego Żołnierza złożyli wieńce przedstawiciele organizacji wchodzących w skład Społecznego Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych oraz Parlamentarnego Klubu PiS z prezesem Jarosławem Kaczyńskim na czele. Złożono także wieńce od przedstawicieli młodego pokolenia Polaków.

Następnie uformował się marsz, który przeszedł z placu Piłsudskiego do Archikatedry Warszawskiej, gdzie miała się odbyć msza św. Za ogromnym transparentem z napisem: "Chwała Żołnierzom Wyklętym. Podziemna Armia Powraca" szli członkowie grup rekonstrukcyjnych oraz uczestnicy, którzy trzymali w dłoniach portrety Żołnierzy Wyklętych. Nad nimi powiewały białoczerwone flagi. Maszerujący skandowali m.in. "Cześć i chwała bohaterom!". W uroczystościach uczestniczyło kilkanaście tysięcy osób.

A oto kilka innych zdjęć z tej uroczystości:



Relacja za blogpress.pl: Margotte (tekst), Bernard (video i foto)

Blogpress.pl jest patronem medialnym społecznych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Ciąg dalszy na stronie 5

Msza Święta w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie



„Jesteśmy tymi, którzy nie tylko chcą pamiętać, ale chcą tę bezcenną pamięć o historii przekazywać dalej.” W przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Bazylice św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu została odprawiona msza św. w Ich intencji, a potem z okolicznościowym koncertem wystąpili Leszek Czajkowski, Paweł Piekarczyk i Jerzy Zelnik.

Dzień Żołnierzy Wyklętych to święto żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy przez lata byli nie tylko zapomniani, ale także podlegali ostracyzmowi, zarówno oni, pamięć o nich, jak i ich bliscy. - powiedział na wstępie uroczystości prof. Jan Żaryn, który powitał w imieniu Społecznego Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych (gromadzącego blisko 80 organizacji) licznie zgromadzonych w kościele św. Krzyża uczestników tej uroczystości.

W mszy świętej koncelebrowanej m.in. przez ks. Józefa Maja, ks. Stanisława Małkowskiego, o. Jerzego Gardę, ks. Jacka Soprycha wzięły udział poczty sztandarowe oraz grupy rekonstrukcyjne.

Chcemy na Chrystusowym oltarzu złożyć ofiarę za bohaterów”- mówił kapłan celebrujący mszę św. - To okazja, żeby dziękować za dar ich życia. Nie tylko wspominać, ale i uczyć się bohaterstwa, patriotyzmu, i aby dobremu miłosiernemu Bogu powierzać nas samych. (...) Jesteśmy tymi, którzy nie tylko chcą pamiętać, ale chcą tę bezcenną pamięć o historii przekazywać dalej.”

Homilię wygłosił ks. prałat Józef Maj, który powiedział: **Wspominamy żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego z głęboką wdzięcznością za to, że w oparciu o osobistą prawdość i męstwo w najtrudniejszym**

okresie historycznym za cenę bezwzględneho bohaterstwa nieśli nad zniewolonym narodem z dumą biało-czerwony sztandar, mówiący tylko jedno: Chcemy wolności. W sytuacji beznadziei, spodlenia się wielu, zdrady narodu, państwa i Kościoła przez wielu, kapitulancstwa, byli tymi, którzy dawali świadectwo, że obrona wartości konstytuujących polskie życie narodowe warta jest najwyższej ceny.”



Tablica, ufundowana przez Ogólnopolski Komitet Pamięci Księdza Jerzego Popiełuszki, 1 marca zostanie umieszczona w budynku katowni - dawnego Sowieckiego Trybunału Wojennego, prokuratury i NKWD przy ul. Szwedzkiej.

Po zakończeniu mszy św. odbyła się uroczystość wręczenia medalu "Zło dobrem zwyciężaj". Kapituła Medalu przyznała to wysokie wyróżnienie Wacławowi Sikorskiemu ps. "Bocian", żołnierzowi AK skazanemu przez NKWD na karę śmierci, zamienioną na dożywocie.

Medalem "Zło dobrem zwyciężaj" zostali uhonorowani także historyk, prof. Jan Żaryn oraz artysta operowy Bernard Ładysz - w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej członek Armii Krajowej (obwód wileński), uczestnik "Akcji Burza" na Wileńszczyźnie, potem więzień sowieckich łagrów.

Po mszy św. i części oficjalnej z koncertem "Podziemna Armia Powraca" wystąpili Leszek Czajkowski i Paweł Piekarczyk. Artyści wykonali piosenki poświęcone Żołnierzom Wyklętym. Towarzyszył im aktor Jerzy Zelnik, który recytował wiersze oraz fragmenty wspomnień .

(skrót relacji za blogpress.pl)

Uśmiechnij się...

Żebrak pyta się przechodzącego mężczyznę:

- Czy ma Pan pieniążka dla biednego ?

- Niestety, nie mam...

- To weź się do roboty, łachudro !

Z balkonu ujada na spacerującego po chodniku boksera.

- Ty, jamnik, nie bądź taki bohaterski, stojąc na balkonie.— odszczekuje bokser—Lepiej pokaż, na co Ciebie stać i zjeżdż tutaj do mnie.

- Taki głupi to nie jestem— odszczekuje jamnik—zejdę i będę miał mordę taką jak Ty !

Donald Tusk odwiedza gospodarstwo rolne.

Gdy znalazł się w chlewni, pośród stada dorodnych świń, towarzyszący grupie oficjeli fotoreporterzy natychmiast strzelają fotki.

Na to Tusk:

- Tylko żeby mi tam nie było jakiegoś głupiego podpisu pod zdjęciem, typu „Kaczor Donald i świnię”, albo coś takiego!

- Ależ skąd panie premierze.

Wszystko będzie cacy.

Nazajutrz ukazuje się gazeta ze zdjęciem Tuska wśród świń i podpis „Premier Donald Tusk (trzeci od lewej)”.

Obchody Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych (ciąg dalszy ze strony 5)

Pamiętajmy o historii - obchody przed dawną siedzibą Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

Jeżeli będziemy pamiętać o historii, to Polska nigdy nie zginie— powiedział ks. Ryszard Halwa z Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy rozpoczynając uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, które w dniu 1 marca odbyły się pod dawną siedzibą Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (obecnie Ministerstwa Sprawiedliwości) w Warszawie.



Obchody zapoczątkowało słowa kapłana oraz modlitwa. Następnie głos zabrali historycy oraz przedstawiciele organizacji wchodzących w skład organizatora uroczystości – Społecznego Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

Jako pierwszy z grona historyków, wystąpił **Tadeusz M. Plużański**, który mówił o tym, że organa państwowe nie podejmują należytych działań w celu oddawania czci „Wyklętym”. Podkreślił natomiast rolę działań społecznych w tym zakresie. Przypominał także genezę ustawionego na dzień 1 marca święta upamiętniającego żołnierzy podziemia.

„1 marca 1951 roku w więzieniu mokotowskim w Warszawie komuniści stracili IV Zarząd Główny Zrzeszenia

Wolność i Niezawisłość pod dowództwem płk Łukasza Cieplińskiego. To są jedne z wielu ofiar komunistycznych siepaczy. Na Mokotowie zginęły ich setki: jak Witold Pilecki, gen. August Emil Fieldorf „Nil”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, mjr Hieronim Dekutowski „Zapora”. Oni wszyscy musieli zginąć, żeby swoje porządki mogła w Polsce zaprowadzić władza komunistyczna” - mówił Plużański.

„Mieliśmy walkę polskich patriotów z potęgą sowieckiego imperium. Była to obca, okupacyjna władza, której Polacy się przeciwstawiali. Nie mieliśmy, więc do czynienia z wojną domową” - kontynuował.

Następnie historyk poruszył kwestię braku pochówku ofiar stalinowskiego reżimu, które wrzucano do dołów czy jam śmierci, a dopiero w ostatnim czasie rozpoczęto ekshumację ich ciał.

Kolejnym mówcą był **dr Krzysztof Kawęcki**. Rozpoczął on swoje przemówienie w następujący sposób:

„Jesteśmy tutaj po to, aby pokazać, że sztafeta pokoleń trwa, że idea niepodległej Polski jest ideą, której my musimy być wierni. Jesteśmy tutaj po to, aby oddać hołd bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy oddali swoje życie walce dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.”

Dalej mówił on szerzej o dwóch szczególnych postaciach, które uczestniczyły w podziemiu niepodległościowym: Janie Rodowiczu ps. „Anoda” oraz płk Stanisławie Kasznicy.

„Jan Rodowicz - szlachetna postać, żołnierz AK, który wraz z grupami szturmowymi brał udział w wydarzeniach takich jak akcja pod Celestynowem, gdzie uwolniono 49 więźniów przewożonych z Majdanka do Oświęcimia czy akcja pod Arsenalem, gdzie uwolniono m.in. Jana Bytnara ps. „Rudy”. „Anoda” został aresztowany 24 grudnia, bo komuniści bardzo często tą datę wybierali wydając wyroki na Polaków. Matka zdążyła jeszcze przekazać mu

Obchody Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych (dokończenie)

oplatek. (...) I druga postać - jeden z największych bohaterów podziemia, plk. Stanisław Kasznica, ostatni komendant Narodowych Sił Zbrojnych. Po aresztowaniu przebywał on w MBP, a potem również na Rakowieckiej. Jego idee kształtowała formacja narodowa. Był członkiem OWP, Związku Akademickiego Młodzież Wszechpolska, Obozu Narodowo-Radykalnego ABC, korporacji akademickiej. Brał udział w wojnie obronnej 1939 roku. Odznaczony został wówczas Orderem Virtuti Militari. W czasie okupacji zaangażowany w działalność Grupy Szańca. Brał udział w walce z oboma okupantami. Był jednym z dowódców Narodowych Sił Zbrojnych w Wielkopolsce. W 1945 został powołany na p.o. komendanta głównego NSZ. Był uznawany za wielkie zagrożenie dla władzy komunistycznej. Został aresztowany, poddany torturom i zgładzony strzałem w tył głowy. Jutro, 2 marca przypada rocznica wydania na niego przez komunistyczny sąd wyroku śmierci, co miało miejsce w 1948 roku." - przypominał historyk.

Dr Kawęcki stwierdził także, że dopóki Polska nie spełni swoich powinności wobec podziemia, określenie „Żołnierze Wyklęci” nadal jest uprawione.

Po dr Kawęckim przemawiali kolejno: wiceprezes Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych **Artur Zawisza**, prezes Stowarzyszenia Ruch Republikański, poseł **Przemysław Wipler**, działaczka opozycji okresu PRL, była senator, a obecnie radna województwa mazowieckiego **Ewa Tomaszewska**, wiceprezes Prawicy Rzeczypospolitej, wieloletni działacz opozycji antykomunistycznej **Marian Piłka** oraz przedstawiciel Niezależnego Zrzeszenia Studentów UW **Michał Gawrilow**.

Po ogłoszeniu wszystkich przemówień,

delegacje organizacji - członków Społecznego Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” złożyły wieńce i zapaliły znicze pod tablicą upamiętniającą pomordowanych w dawnej siedzibie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz pod kamieniem ku czci Jana Rodowicza ps. „Anoda”. Uroczystości pod



MBP w imieniu organizatorów społecznych obchodów święta 1 marca poprowadził wiceprezes Stowarzyszenia KoLibier **Piotr Mazurek**.



Relacja: Piotr Mazurek (tekst) i Bernard (foto, video) - blogpress.pl

Obchody Narodowego Dnia Żołnierza Wyklętego odbyły się w wielu polskich miastach. Wzięły w nich udział setki tysięcy osób. Nie sposób na naszych—skromnych objętościowo—łamach ich zaprezentować. Zainteresowanych odsyłamy do stron Konfederacji Środowisk Patriotycznych na portalu Polonia Semper Fidelis pod adresem: http://www.atopolskawlasnie.com/KSP/Relacje/DZW_Inne_Miasta.html oraz na strony Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, strony Blogpress.pl i wielu innych

Strona 7

Tusk się sprzedaje w stanie New Mexico w USA !!! Tanio !!!

To nie żadna przechwałka ani chwyt reklamowy. W stanie New Mexico możecie kupić używanego Tuska !!! I to naprawdę tanio !!!



Ma śliczny, czerwony tył z wizytówką, wyglancowany (jak widać na zdjęciu) i dzięki temu tyłowi lśni się prawie jak słońce. Ponieważ był kiedyś towarem eksportowym więc kilka egzemplarzy wyprodukowano jako tzw. „Słoneczko Peru” w odcieniach pomarańczowych. Był



to eksport nieudanego modelu do krajów Ameryki Łacińskiej.

O właśnie na tej fotografii to widać. Czerwony tył jakoś tak pomarańczem zalatywał. A może różem, by być w zgodzie z tzw. tolerancją obyczajową ?

Bo Tusk to już model przestarzały, zagrażający bezpieczeństwu, który

Ciąg dalszy na stronie 8

Tusk się sprzedaje w stanie New Mexico w USA !!! Tanio !!! (Dokończenie)

obecnie sprzedaje się bardzo tanio. Tylko używany Tusk jest do sprzedania,



przechodzony. Ale jest ! Właśnie w New Mexico ! Zainteresowanym podajemy adres z telefonem.

Części zamienne nie bardzo są do dostania. Ale może w ogródku Tusk by się prezentował najlepiej ? Nie radziłbym jednak kopać go w tył, bo nie wiadomo, gdzie ma głowę (tył i głowica w sumie pod tą samą blachą zamknięta) i można się potłuc od tego zakucia jego „rycerskości”.

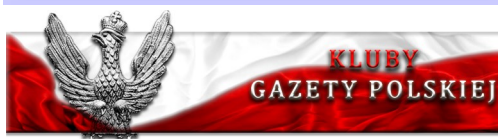
Tak czy owak: stan New Mexico zaprasza do kupna Tuska ! Będziemy pośredniczyć bez absolutnie żadnej prowizji !

Każdego zainteresowanego odsyłamy na strony wyszukiwarek Internetowych, by sprawdzili, że ten model jest już dawno przeterminowany i po prostu niebezpieczny.

Jan Rogala



Z kącika



Spotykamy się na miesiąc przed trzecią rocznicą smoleńskiej tragedii. Dzięki badaniom polskich i amerykańskich naukowców wiemy, że w czasie tragicznego lotu polskiej delegacji do Katynia doszło do eksplozji, która była bezpośrednią przyczyną katastrofy. Rosjanie chcieli w nieudolny sposób oszukać opinię międzynarodową i zagłuszyć informację o wynikach badań. Kłamstwo było tak oczywiste, że musiała mu zaprzeczyć nawet nasza prokuratura. Mimo to, rząd Donalda Tuska, po raz kolejny pozwolił Kremlowi na propagowanie kłamstw o śmierci polskiego prezydenta i elity naszego narodu.

Bez zmiany obecnej władzy nie ma możliwości ukarania winnych ani poinformowania międzynarodowej opinii o przyczynach tragedii. Za miesiąc musimy zgromadzić się w Warszawie na masowym proteście przeciwko kłamstwu smoleńskiemu, szarganiu pamięci poległych i żądać ukarania winnych. Podejmiemy maksymalny wysiłek mobilizacji społecznej. Pomóżmy dotrzeć do stolicy wszystkim chętnym. Powiadommy o naszej akcji przyjaciół, znajomych, kolegów w zakładach pracy. Pokażmy naszą siłę i determinację w dążeniu do prawdy.

Niech 10. kwietnia będzie początkiem końca skompromitowanej władzy.

Kluby "Gazety Polskiej"

KLUBY GAZETY POLSKIEJ PODPISAŁY POROZUMIENIE Z WĘGRAMI

Prezes CÖKA-CET László Csizmadia, redaktor naczelny „GP” Tomasz Sakiewicz oraz prezes klubów „GP” Ryszard Kapuściński uroczystie podpisali 15 marca „Obywatelski Kodeks Etyczny”. Towarzysząca podpisaniu dokumentu wspólna węgiersko-polska konferencja w Hotelu Gellert wzbudziła zainteresowanie wielu węgierskich mediów.

Strona 8



Wielkim wydarzeniem jest w stanie New Mexico wizyta vice mistrza świata w chodzie sportowym na 50 km Grzegorza Sodoła oraz rekordzisty Polski w maratonie Henryka Szosta. Obaj panowie zagościli u wiceprzewodniczącego Klubu Gazety Polskiej w New Mexico, a zarazem mistrza świata w maratonie nowojorskim Pana Antoniego Niemczaka.

Wywiad z nimi postaramy się zaprezentować w przyszłym wydaniu naszego Dwutygodnika Polonii New Mexico.

W dniu 13 kwietnia 2013 roku odbędzie się trzeci doroczny obiad dla uczczenia pamięci naszego Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego, organizowany przez różne katolickie organizacje amerykańskie.

Obiad rozpocznie się o godzinie 6:30 pm w kościele pod wezwaniem Prince of Peace na 12500 Carmel NE w Albuquerque. Bilety w cenie \$15.00 będą rozprowadzane przy wejściu.

Podczas obiadu będą zbierane donacje na wsparcie absolwentów tamtejszej high school, którzy udają się do szkół wyższych.

Gubernator stanu New Mexico Pani Susana Martinez weźmie udział w oficjalnej delegacji USA na uroczystą inaugurację Ojca Świętego Franciszka.

**Wszelkie listy prosimy kierować na
adres redakcji:**

KGP_NM@atopolskawlasnie.com

Printed and Copyrighted
by Polonia Semper Fidelis